

DRWECA

z dodatkami: „Opleksa Młodzieży” i „Nasz Przyjaciół”

„Drweca” wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonamentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przejmując się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cała ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, ponad tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: Nowemiasto, „Drweca” Sp. z o.o. w Nowemiście.

Adres telegraf: „Drweca” Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI.

Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 11 grudnia 1926.

Nr. 144

Niesforny karzeł.

Gdańsk lekceważy sobie i Polskę i Ligę Narodów.

Gdańsk, to maleńki twór państwowy na pół tylko niezależny. Liczy on co 350 tys. mieszkańców, ale karzeł ten tak niesforny, zarozumiały i czaporny, że nie tylko Polska ma z nim niestanne strapienia i kłopoty, ale nawet i Liga Narodów. A to wszystko dla tego, że za nim stoją Niemcy, intrygując niestannie i podburzając tego lipiata, celem wykorzystania go dla swych własnych interesów. Gdańsk przez wieki całe należał do Polski. Miał się przy Polsce dobrze. Całą swą dawniejszą świetność, cały swój rozkwit zawdzięcza Polsce. I dzisiaj mu, choć tylko w luźnej znajduje się zależności od Polski, z tem bardzo dobrze. I daleko świetniejsza ma się uśmiecha przyszłość w miarę dalszego rozwoju stosunków gospodarczych w Polsce, ale cóż z tego, kiedy zaślepieni szwiniści i płatni patrioci gdańscy a raczej niemieccy z poświęceniem najwyższych interesów Gdańska, dążą do przywrócenia dawniejszego stanu rzeczy, kiedy to Gdańsk odgrywał naprawdę tylko rolę Kopciszka, ale należał do niemieckiego Vaterlandu.

Wiadoma rzecz, że finanse Gdańska od dawna dużo pozostawiają do życzenia, mimo niebywałego rozwoju handlu i ruchu gospodarczego portu gdańskiego. Ale temu winien tylko Gdańsk sam sobie — bo utrzymuje on niesłychanie wielki aparat urzędniczy i administracyjny. A to dlaczego on to czyni? Otóż dla zachowania pozorów państwowości gdańskiej. Chce pokazać światu, że on przecież takim państwem jak i każde inne, skoro ma taki aparat administracyjny jak inne. Czyni on tak, jak ów cierpiący na manję wielkości gospodarz, który utrzymuje piękne powozy i konie i niepotrzebną służbę, choć mu na to nie stać, tylko poto, aby uchodzić za wielkiego „pana”. To też Gdańsk dlatego w ciągłych znajduje się tarapatkach finansowych. Ale nie to jedyny powód jego miserii finansowej. W Niemczech jest nadmiar urzędników, nadmiar inteligencji. Wszystko to pcha się do Gdańska na urzędy i stanowiska. Gdańsk ich przyjmuje, zamyka nimi najrozmaitsze niepotrzebne zupełnie urzędy i stanowiska najpierw dlatego, żeby zaimponować i mydląc światu oczy zbyt wielką ilością Niemców w Gdańsku, a potem, żeby mieć z nich na wszelki przypadek kadry wojskowe. O tem wie dobrze i Polska, ale też i Liga Narodów. Dlatego to zażądała ona, kiedy znów Gdańsk zwrócił się do niej o nową pożyczkę: „Zaprowadź u siebie oszczędność przez zmniejszenie urzędników i urzędów, zredukuj swój niepotrzebny aparat administracyjny, zatrzymaj z niego tylko tyle, ile ci potrzeba, a wtedy otrzymasz pożyczkę. Ale dla dogodzenia twym wielkopańskim manjom i dla uprawiania twej zdróżnej polityki na korzyść Niemców, my pieniędzy nie mamy”.

Oczywiście, że takie same stanowisko zajęła i Polska, bez której przyzwolenia Gdańsk pożyczki zaciągnąć nie może. A co na to czyni Gdańsk? Otóż jakoby drwiąc sobie z Ligi Narodów i Polski i gwizdząc na wszelkie obowiązki, wynikające z traktatu wersalskiego, rozpoczął poza plecami i Polski i Ligi Narodów bezpośrednie rokowania z niemieckimi bankami w Berlinie o pożyczkę i otrzymał też ich zapewnienie otrzymania pożyczki w kwocie proponowanej przez Ligę, to znaczy w kwocie 30 milionów guldenów na lat 25, w zastaw swego monopolu tytoniowego.

Umowa jeszcze aż dotąd nie została podpisana, bo jednak Gdańsk obawia się sprowokować aż tak bardzo Ligę Narodów, ale ma nadzieję, że Liga Narodów puści mu to bezkarnie i da wreszcie swój placet, — tembardziej, że w Radzie Ligi Narodów obecnie zasiadają Niemcy, którzy przyrzekli Gdańskowi być jego adwokatem w Genewie.

Zywny jednak nadzieję, że i Liga Narodów nie pozwoli na takie lekceważenie siebie i na zupełne opamiętanie na razie gospodarczo Gdańska przez Niemcy a tak samo chyba możemy się spodziewać, że i Polska zrobi użytek ze swego prawa i nie pozwoli Gdańskowi na to, co nie leży nawet w jego interesie, tylko w interesie Niemców.

Nie stracisz grosza na oszczędności! Wartość, którą nam dał, otrzymasz z procentem z powrotem!

Przyjmujemy oszczędności w złotych w złocie począwszy od 100— złotych w złocie i płacimy za złożone wkłady złote

za wypowiedzeniem kwartalnym 4¹/₂%
 „ „ półrocznym 5⁰/₀%
 „ „ rocznym 6⁰/₀%

Obywatelko! Obywatelu! Oszczędzaj i ucz oszczędzać dzieci twe, gdyż oszczędność jest fundamentem dobrobytu i szczęścia. Pieniądz złożony w instytucji naszej pomnaża się a z czasem wznoszą się z drobnych sum wielkie kapitały. Pamiętaj, że każdy grosz oszczędzony dziś, może Cię w przyszłości poratować w ciężkiej potrzebie.

Nie marnuj pieniędzy niepotrzebnie, lecz złoż je na złote konto oszczędnościowe w

Kasie Oszczędności Pow. Lubawskiego w Nowemiście,

której biura mieszczą się w Starostwie lub w Oddziale w Lubawie przy ul. Kupnera. Kasę Oszczędności posiada pewność państwa.

Gwarantuje za nią cały powiat lubawski majątkiem swoim i dochodami.

Narada w sprawie wejścia w życie konkordatu.

Warszawa, 5. 12. Wczoraj p. wicepremier Bartel odbył dwa i półgodzinną konferencję z biskupami Szlązkiem, Łukomskim i Przeździeckim w sprawie wejścia w życie konkordatu.

Zatarg w górnictwie śląkiem.

Katowice. Wczoraj odbyły się układy w sprawie zarobków między pracodawcami a centralnym związkiem górników, którzy domagają się 25 proc. podwyżki płac. Już na wstępie rekowsi związek pracodawców, kategorycznie odrzucił warunki górników, wmawiając w nich, że w dotychczasowych podwyżkach uzyskali nawet 4 proc. ponad normę obecnego postępu drożyzny. Prawdopodobnie zatarg zlikwidować będzie usiłowała komisja arbitrażowa. O ile posiedzenie tej komisji nie odbędzie się przed 8 bm., to należy liczyć się z powzięciem uchwał na kongresie wszechgórnym, celem solidarnego wystąpienia w sprawach zarobkowych.

Odkrycie nowej kopalni soli w Polsce.

Lwów, 8. 12. „Gazeta Poranna” donosi z Kolo-myji, że podczas wiercenia za ropą w Luty pod Kolo-myją, natrafiono na pokład soli kamiennej grubości 30 metrów, długości przeszło 2 kilometry. Pokład ten, przewyższający swym obszarem kopalnie soli kamiennej w Wieliczce, znajduje się między dwoma świeżo wierconymi szybami nafty. Nie jest wykluczonem, że zajmie on daleko większy kompleks. Według obliczeń fachowców, pokład zawiera około 300 milionów ton soli, wartości ponad 30 miliardów zł.

Sanacja finansów Gdańska.

Polski punkt widzenia na uzdrowienie gospodarki gdańskiej.

Genewa, 6. 12. Komitet finansowy zaprosił na dzisiejsze posiedzenie generalnego komisarsza Strasburgera celem przedstawienia poglądów Rządu Polskiego na sprawę sanacji finansowej Gdańska. Komisarz generalny podkreślił, iż sanacja finansowa Gdańska leży w interesie Polski, która jest złączona z Gdańskiem ściślemi węzłami gospodarczymi.

Aby sanacja Gdańska była rzeczywistą i trwałą, musi się ona oprzeć zdaniem kół polskich przedewszystkiem na racjonalnych oszczędnościach budżetowych. W dalszym ciągu posiedzenia, komitet przedyskutował szczegółowo sprawę redukcji urzędników gdańskich, oraz sprawę redukcji pensji, postanawiając poddać tę kwestję ekspertyzie prawników.

Obrady Sejmu 10 bm.

We wtorek dnia 7 bm. w południe przybył do Sejmu wicepremier p. Bartel i odbył z marszałkiem Sejmu p. Ratajem półgodzinną rozmowę w sprawie wniesienia do Izby projektu ustawy o prowizorjum budżetowym na pierwsze półrocze roku 1927.

Po wizycie p. Barla, p. marszałek Sejmu udał się do Belwederu, gdzie konferował z premierem, marsz. Piłsudskim, dość długo. Tematem rozmowy były wyłącznie kwestje, związane z programem prac Sejmu, w szczególności najbliższego posiedzenia Izby, d. 10 bm.

Po powrocie z Belwederu p. Rataj polecił niezwłocznie wydrukować porządek obrad piątkowego posiedzenia plenarnego, który zawiera między innymi: pierwsze czytanie prowizorjum budżetowego na I. kwartał 1927 r. oraz sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie uchwalenia mocy prawnej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 listopada 1926 r.

o karach prasowych.

Postawienie prowizorjum wskazuje, iż rząd pragnie rozważanie tej kwestji przyspieszyć ze względu na zbliżające się święta.

Prowizorjum to Rada ministrów uchwaliła. Wyraża się ono w ogólnej kwocie 489,317,740 zł polskich w zupełności pokrytych dochodami. W prowizorjum przewidziano 10 proc. podwyżkę uposażeń pracowników państwowych.

Po pierwszym czytaniu, przyczem nie są przewidziane rozprawy ogólne, prowizorjum będzie przesłane do komisji budżetowej Sejmu.

Co do dekretu prasowego, to według wszelkiego prawdopodobieństwa zdaje się być wykluczone, aby rząd wyciągał jakieś konsekwencje, w razie jego uchwalenia przez Sejm.

„Prawica Narodowa” za rządem marsz. Piłsudskiego.

Kraków, 6. 12. W poniedziałek po południu odbyło się pod przewodnictwem Zdzisława Tarnowskiego posiedzenie wydziału „Prawicy Narodowej”, z udziałem delegatów wydziałów stronnictwa z Warszawy i z Łodzi, na którym uchwalono szereg rezolucyj, wyrażających

m. in. życzliwe ustosunkowanie się wobec rządu marsz. Piłsudskiego oraz gotowość współpracy z rządem przy organizowaniu ustroju państwowego opartego na systemie reprezentacyjnym przy uwzględnieniu rozwoju społecznego i gospodarczego.

Jak Niemcy umieją robić reklamę z wyniku wyborów na G. Śląsku.

Berlin. Związek „Oberschlesischer Kulturverband”, liczący kilka tysięcy członków na niemieckim Górnym Śląsku uchwalił przesłać do Rady Ligi rezolucję w sprawie wyborów gminnych na Górnym Śląsku. Rezolucja nazywa wynik wyborów „niezwykle dobitnym dowodem

niemieckości Górnego Śląska, który wskazuje, że po dział Górnego Śląska był błędem historycznym” i wzywa Ligę Narodów do rewizji orzeczenia, ustalającego granicę polsko-niemiecką na Górnym Śląsku.

Znaczne udogodnienie dla naszych Szan. Czytelników, mieszkających w północnej części powiatu lubawskiego.

Aż dotychczas skutkiem okrojonej drogi, którą szła nasza gazeta, a mianowicie przez Jabłono, do miejscowości Biskupiec, Lipinki, Łąkorz, Ostrowite, Skarlin, Szwarcenowo i t. d., docierała ona aż trzeciego dnia po jej wydaniu, tracąc zupełnie przez to na aktualności, tak, że mieszkańcy wyżej wymienionych okolic ani nie mieli nawet chęci abonowania naszej gazety. Obecnie wreszcie nasze zabiegi w kierunku usunięcia tej niedogodności, znalazły życzliwy posłuch u miarodajnych czynników odniosły pożądany skutek — a mianowicie odtąd „Drwęca” przekazywana będzie nie do Jabłono, ale do Radomia. skąd przez osobnego posłańca pocztowego przenoszona będzie do Jamielnika, a stamtąd na miejsce przeznaczenia. W ten sposób nasi Szan. Czytelnicy otrzymywać ją będą już następnego dnia. Żywimy nadzieję, że to udogodnienie nasi abonenci powitają z zadowoleniem, i starać się będą przysporzenie nam nowych Czytelników i abonentów w tych okolicach. — Wszyscy abonenci otrzymają w podarunku na Gwiazdkę piękny kalendarz ilustrowany, który na święta dostarczy im pożytecznej i przyjemnej lektury.

Wiadomości.

Nowemiasło, dnia 10 grudnia 1926 r.

Kalendarzyk. 10 grudnia, Piątek, Domku Loret. Melchiad. 11 grudnia, Sobota, Damazy, pp. w. 12 grudnia, Niedziela, 3 Adwentu, Marja Wschód słońca g. 8 — 2 m. Zach. słońca g. 15 — 44 m. Wschód księżycy g. 12 — 38 m. Zach. księżycy g. 22 — 54 m.

Z miasta i powiatu.

Konferencja wywiadowcza w szkole powszechnej.

Nowemiasło. W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 3-ciej po poł. odbędzie się w tutejszej szkole powszechnej konferencja rodzicielska, na którą Szan. rodziców oraz opiekunów dziatwy naszej, uprzejmie zaprasza Grono nauczycielskie.

Smutny objaw.

Nowemiasło. W sobotę wieczorem, przed pewnym lokalem naszego grodu, publiczność mogła usłyszeć dzikie hałasy i krzyki, jakie wyprawiali pijani goście w lokalu. I rzeczywiście spora ilość ludzi stała pod lokalem, dziwiąc się, że w lokalu zawsze tak spokojnym, odbywają się karczemne bary.

Jakże jednak smutne są to objawy, skoro jak się dowiadujemy, owym hałasującym gościem był pewien obywatel ziemski z powiatu, który zrobił z siebie aragowisko i wywoływał zgorszenie publiczne swoim zachowaniem się. Smutne to, że właśnie ci, którzy winni świecić przykładem, wprost gorszyli obecnych, mimo protestów bezradnego gospodarza lokalu. Pan ten popisując się swoją naturą szeroką, tak dalece, że z pogardą rzucał o ziemię relanami bilonu, tak, iż cała podłoga pokryta była pieniędzmi, ku aragowisku obecnych tam ziemian niemców, którzy ironicznie śmiechali się pod nosem, z pana, który widocznie ma za dużo grosza.

Wieczornica oświatowa.

Nowemiasło. W sobotę o godzinie ósmej wieczorem, w sali gimnazjalnej wyświecił p. prof. Górecki podróż Nansena do bieguna północnego. Ciekawy ten wykład ilustrowany pięknie, kolorowymi przezroczkami, wzbudził niemałe zainteresowanie, a czcigodnemu Referentowi na podziękowanie za trud przyniósł rzęście oklaski. We wieczornicy uczestniczyła przeważnie młodzież i garstka inteligencji, brak było stoli zupełnie wszystkich innych warstw społecznych, nie było ani robotników, ani rzemieślników, ani kupców ani urzędników. A szkoda wielka. Takie ponczające i zajmujące wykłady przydałyby się wszystkim. Małe wstępne — 20 gr. umożliwia branie udziału i najbiedniejszym, a przecież i te 20 groszy nie koniecznie są warunkiem uczestniczenia w wieczornicy. Dla uboższego jest wstęp i bezpłatny. Doprawdy, że dziwić się należy temu brakowi zrozumienia dla oświaty i tej obojętności względem niej.

Przecież nie samym chlebem żyje człowiek. Dach ludzki pragnie wiedzy, pragnie szerszego widnokręgu dla siebie, przecież na to dał Pan Bóg człowiekowi rozum, aby go coraz więcej rozwijał, a tu zupełna obojętność, wprost niechęć!

Apelujemy do wszystkich towarzyszy, a przede wszystkim do ich zarządów, aby raczyli zachęcić członków do korzystania z wykładów T. C. L., które w porze zimowej odbywać się będą często i to wieczorem, gdzie każdy wolny od pracy i obowiązku może brać w nich udział.

Koncert symfoniczny orkiestry Lubawskiego Seminarjum Nauczycielskiego.

Nowemiasło. Dnia 5 grudnia orkiestra lubawskiego Seminarjum Nauczycielskiego niecodzienną nam sprawiła ucztę duchową. Przez kilka godzin, sala zapelniona gośćmi, rozbrzmiewała koncertem doborowym, nieustępującym co do jakości innym wykonywanym przez siły fachowe. Jeżeli się zważy, że to młodzie dopiero adepti sztuki muzycznej, że co rok trzeba chór uzupełniać nowymi, niewyrobionymi siłami, i z nowa rozpoczynać, to podziw ogarnia dla tak znakomych rezultatów, które się osiągnęło. Świadczą one i o nadzwyczajnej sile woli i o niezwykłym talencie p. Dyrygenta, jako i o wielkim zapale dla kultury muzycznej ze strony młodzieży seminarjalnej. Bogaty program — były występy orkiestry symfonicznej i sola skrzypkowe i śpiewy chóru męskiego — wdzięcznie urozmaicał całość.

Szczególny zachwyt zyskały sobie sola skrzypkowe p. mec. Peti'ego. Jego artyzm z martwych strun skrzypkowych wydobywał wprost czary tonów i dźwięków. To też każdemu jego występowi towarzyszyły żywiołowe poprostu oklaski. Szczerą, nieklamana sympatja i żywe uznanie należy się całemu zespołowi Muzycznemu, i za trudy i pracę, podjęte dla sztuki muzycznej i za uprzejmie nam jej czasem i wdziękiem choć kilka godzin naszego tak aż nazbyt szarego i monotonnego życia małomiejskiego.

Na kuchnię ubogich

złożyli: p. Chelkowski Bernard 1 ctr. soli i 75 sztuk śledzi, p. Kurzętkowski 3 ctr. ziemniaków, Rolnik Spółdzielnia 1 ctr. grochu, Grosshandels-gesellschaft 20 ctr. ziemniaków, p. Domejko Prangowizna 5 ctr. ziemniaków i 5 ctr. marchwi.

Ofiarodawcom składam w imieniu ubogich miasta serdeczne „Bóg zapłać“ — z prośbą o dalsze ofiary. Nowemiasło n. Drwęca, 7. grudnia 1926 r.

Kurzętkowski (—) barmistrz m.

Przytrzymanie włamywacza.

Jamielank. W ostatnich dniach straż graniczna w lesie przy Jamielniku przytrzymała osobnika zamierzającego przekroczyć granicę do Niemiec bez legitymacji. Odprowadzony do komendy Pol Państw. podał fałszywe nazwisko i używał wszelkich wykrętów i szukał sposobności wydobyć się z rąk policji. Komenda Pol. Państw. poruszywszy cały aparat kryminalny stwierdziła,

Sylwetki nowomiejskie.

III.

Zagadka.

Nosi główkę jak makówkę na tytce z powoju,
A do brzucha wciąga ducha, bo nie zna napoju.
Tak jest słaby, mocny Boże, od owej diety,
Że z przechadzki kiedy wraca, prosto wazi w bety.
Póki życia nie znał żony, ani cudzej rzeczy,
Jak nieprawda, niechaj przyjdzie i niechaj zaprzeczy.

IV.

Z Moniuszki (Stoi Jawor).

Stoi jawor wedle wody, a kiwa, się kiwa...
„Stachaj panie, panie młody“ tak na ludzi wzywa,
„Nie tak, nie tak, panie tego... było w Polsce—małej,
Gdym się kiwał w lat zaranie, kiwał z duszy całej,
Bo na moim panie listku, na listku z jawora
Siadał Hermes lub Apollo albo inna zmore,
I tak wzniośle a tej wody głosił mi androny,
A że usechl gnat mój młody, wypadł was golony.
Dzisiaj prawem przeciężona schnie mi także głowa,
Niema panie, jako była młodość jaworowa!“

ze nazywa się Władysław Gabriel, poszukiwany przez Prokuratorję w Toruniu za kilkakrotne włamanie i kradzieże. Jak się dowiadujemy poszukują go również za włamanie władze niemieckie.

Śmierć w skutek udaru serca.

Lubawa. Dnia 6 bm. urzędnik Straży Celnej podczas pełnienia służby na drodze pomiędzy Rodzójnem, Raczkim a Borkiem napotkał furmankę jedno-konną, a przy niej znalazł leżące, nieżywego męzczyznę w podeszłym wieku. Uwiadomiono natychmiast posterunkowego w Rodzonom; ten ze swej strony doniósł o wypadku do sądu pow. w Lubawie. Komisja sądowa zarządziła na miejscu wypadku oględziny zwłok i zawiadzała p. dr. Brassego, który stwierdził udar serca. Wskutek tego orzeczenia, polecono wydanie zwłok rodzinie. Po bliższych dochodzeniach skonstatowano, że jest to rolnik Fr. Pokojski z Byszwałdu.

Teatr w Lubawie.

Lubawa. Tow. Śpiewu św. Cecylii wystawia w niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 7 1/2 wieczorem na sali pana Kowalskiego teatr, dramat religijny w 5 aktach p. t. „Pasterka“ przez ks. Kadera. Apeluje się więc na tej drodze do Szanownego Obywatelstwa o łaskawe poparcie z swej strony. Bilety wcześniej nabyć można w Filji „Drwęcy“ i w sam dzień przedstawienia wieczorem przy kasie.

Czysty dochód przeznaczają się na cele dobroczynne.

Zebrania Kółek rolniczych.

Marzęcice. Zebranie Kółka Rolniczego odbyło się dnia 7. XI. 26 zbranych było 17 członków. Pan Prezes wygłosił odczyt na temat: „O długo-terminowym kredycie“, który wywołał ożywioną dyskusję. Przyszłe zebranie odbędzie się dnia 12 bm.

Tyllice. Zebranie tutejszego Kółka rolniczego odbyło się dnia 5. XI. 26 r., z zarządca obecni byli wszyscy. Referat o hodowli bydła wygłosił p. prezes. W dyskusji zabierali głos pp. Kopański i Czachorowski. Przyszłe — walne zebranie dnia 7. I. 26.

Mikołajki. Zebranie Kółka Roln. odbyło się dnia 5. XII. 26. Na zebranie przybył lastrator kółek p. Serożyński z Lekart. Pan prezes zagaiwszy zebranie, kilka słów poświęcił pamięci zmarłego członka Kwiatkowskiego, którego pogrzeb odbył się w sobotę. Zebrani przez powstanie aczciili pamięć zmarłego. Następnie udzielił głosu p. Serożyńskiemu, który wygłosił najpierw referat o „organizacji gospodarstw“ a następnie zdał sprawozdanie z czterocznnych prac sejmiku powiatowego. Obydwa referaty wywołały obszerną i ożywioną dyskusję.

Jan Lam.

52

GŁOWY DO POZŁOTY.

(Ciąg dalszy).

Rad, że uleżyłem się w ten sposób z moim opiekunem, pożegnałem go i wróciłem do domu państwa Wielogrodzkich.

Przepędziłem w ich domu resztę czasu, który mi zostawał do chwili odjazdu. Po obiedzie miałem długą rozmowę z Herminą i uległem powtórnemu z jej strony śledztwu co do Elsi, którą kochałem, co też Herminie wyznałem. Sam sobie nigdy z pewnością nie spowiadałem się szczerzej z moich uczuć, jak to uczyniłem przed nią. Jak każda kobieta, brata ona całą tę drobną moją sprawę więcej na serjo, niżby na to zasługiwał romans studencki. Podzielała ona o mnie zupełnie zdanie O. Makarego, w którego oczach byłem ósmym cndem świata, doskonałością nie zrównana, genjuszem przypadkowo tylko zabłąkanym na ten padół placu. Przyjaciele tego rodzaju widzą naszą przyszłość zawsze w różowych barwach, nie sądzą, by ktokolwiek mógł nie znać naszej wyższości, by jakkolwiek przeszkoda zatrzymać nas mogła w triumfalnym pochodzie przez świat. Że kochałem Elwirę, zdawało się jedyną troską Herminy, jedyną chmurką, którą odkrywała na jasnym widnokręgu mej przyszłości. W końcu przyrzekłem Herminie, że jej będę przysyłał listownie dalszy ciąg moich zwierzeń.

Nareszcie, po rzewnem pożegnaniu państwa Wielogrodzkich wyszedłem. Na sali spotkałem ks. Olszyckiego, odprowadził mnie do hotelu, po drodze mówiliśmy o domu państwa Wielogrodzkich, którego ksiądz wikary był dawnym i wiernym przyjacielem. Przejęty on był uwielbieniem dla komornika i dla jego żony, a o Hermine powtarzał, że to aniół nie dziewczyna.

— Nie będzie nigdy szczęśliwszego człowieka, jak ten, który się z nią ożeni. A czy wiesz Edmundzie, kto będzie tym godnym zazdrości śmiertelnikiem?

— Nie wiem... jakto, czy Hermina już może robiła wybór?

— No, no, nie udawaj — rzekł ksiądz, klepiąc go po ramieniu — wiesz przecież lepiej odemnie!

— W istocie... nie wiem — odpartem zdziwiony.

— Chę, chę! wszak od dzieciństwa łączy was takie przywiązanie, że ktokolwiek patrzy na was przewidywać może łatwo, jak to się skończy! Ale mój Edmundzie — dodał ksiądz, zatrzymując się i patrząc mi surowo prawie w oczy — jakkolwiek wiem, że prowadzisz się wzorowo, i mam nadzieję, że nigdy nie zasłużyłeś na nagana, to musisz być bardzo dobrym i zycznym człowiekiem, nim na taki skarb zasłyszysz! Pamiętaj, że jakkolwiek stary już jestem, to mam nadzieję, że mi Bóg pozwoli was pobłog sławić. Pamiętaj, że musisz ją kochać i szanować, ubóstwiać jak anioła! Stachaj! — tu ksiądz porwawszy mnie w swoim zapale za barki, trząsał mną jak gruszą — stachaj, gdyby kiedy Hermina z twojej winy miała chwilę zmartwienia, będziesz ze mną miał do czynienia. Co ty myślisz, czy jest kto

zdolnym odpłacić miłość takiego serca, czy jest kogoś godnym taką dziewczynę zaprowadzić do ołtarza? Nie mój Edmundzie, jakkolwiek jesteś biednym sierotą, to urodziłeś się w czepku i Opatrzność, odjawszy ci rodziców, rzuciła cię na łono najszlachetniejszej rodziny! No, bądź dobrej myśli, mój chłopczko — tu dla odmiany, ks. Olszycki począł mnie ścisnąć i całować — wyrosłeś tu jak młody dąb, za sześć lat skończysz studia, obierzesz sobie zawód i pieczone gołąbki wleczą ci same do gąbki! Ona ciebie tak kocha!

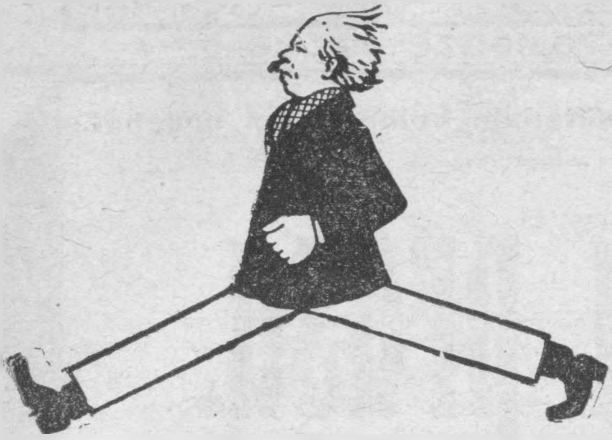
To, co mi mówił ksiądz Olszycki, było dla mnie tak nowem, tak niby wydawało się naturalnem, a tak leżało o tysiąc mil od mojego własnego punktu widzenia całej rzeczy, że zakłopotanie moje było bez granic.

— Hermina kocha mnie jak brata, i ja ją także — wybełkotałem na koniec.

— Smarkaczu! Ja ci powiadam, że ja znam Herminę, lepiej niż ty, że ja wiem, co ona myśli i co czuje. Powiem ci, kocha cię po Bogu i po rodzicach, więcej niż wszystko w świecie.

Zwiesiłem głowę na piersi, pod wrażeniem tego, co słyszałem; ksiądz Olszycki wziął to zapewne za znak skorzenia się przed jego apostrofą, i aciał nagle rozmowę o tym przedmiocie zapytaniem, czy apatrzylem już sobie jaki zawód. Odpowiedziałem mu, że trwam ciągle w postanowieniu zostania profesorem, prawdopodobnie profesorem matematyki lub nauk przyrodniczych, bo spostrzeżono w szkołach, że do tych przedmiotów mam najwięcej talenta. (C. d. n.)

Tak spieszy p. Opieszalski



na pocztę, aby zamówić jeszcze na grudzień „Drwęcę” skoro się dowiedział od sąsiada, że prócz gazety otrzyma jeszcze w dodatku na Gwiazdkę piękny Kalendarz książkowy.

Zebrań Kółka Rolniczego.

Radomno. Dnia 28. XI. br. odbyło się zebranie kółka rolniczego, które zajął p. prezes przy obecności 18 członków.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania poruszył p. prezes sprawę odbywania się zebrań Kółka, i stwierdził, że z powodu zaprowadzonej zmiany odbywania się zebrań, zaznaczyło się znaczne zachwiania kółka, o czym świadczy liczba członków biorących udział w zebraniu, dawniej a obecnie.

Wobec tego obecni powzięli decyzję, że zebrania będą się odbywały jak poprzednio po 1 nabożeństwie w każdą ostatnią niedzielę miesiąca.

Ze względu na święta Bożego Narodzenia odbędzie się przyszłe zebranie w niedzielę, d. 2 stycznia 1927 r.

Następnie odczytał p. prezes broszurkę o „chorobie pyska i racic” (pryszczycy), jakie należy zastosować środki ostrożności, aby uchronić inwentarz od tej choroby, czem słuchaczy bardzo zainteresowali.

Po odczytaniu artykułu z „Kłosa” „O pielęgnowaniu i karmieniu inwentarza żywego w czasie zimy” wywiązała się ożywiona dyskusja.

Następnie zabrał głos p. Bieniaszewski, zdając sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Sejmiku Powiatowego, czem obecnych nie bardzo pocieszył, mianowicie co dotyczyło powiatowej opłaty drogowej na rok 1927. Na tem zakończył p. prezes zebranie.

Zabawa połączonych towarzystw.

Skarlin. Dnia 17. XI. 26. r. odbyła się zabawa połączonych Towarzystw miejscowych. Takowa wypadła bardzo dobrze. Tow. Powst. i Wojsków odegrało teatr „Sieroce wiano”. Amatorzy wywiązały się ze swych ról bardzo dobrze. Śpiewy, bardzo udanie wykonało miejscowe Tow. śpiewu, deklamacje zaś Kółko Rolnicze i Zjednoczenie zawod. Całość wypadła ku ogólnemu zadowoleniu.

Największe zaciekawienie budziła aukcja amerykańska. Zając, darowany przez wójta p. Leśniaka z Wawrowic, przyniósł na aukcji 70,50 zł. Czysty zysk w wysokości 59,75 zł przeznacza się w połowie na miejscowe Tow. Czytelnia Ludowej i P. L. O. P. P.

Z Pomorza.

Wezwanie.

Brodnica. Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych przypomina, że terminy podatków państwowych od nieruchomości za III kwartał i podatku od lokali i placów niezabudowanych za IV kwartał za rok 1926, upłynęły w dniu 30. listopada b. r.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r.

Obwieszczenie.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 6. XII. 1926 r. odbywać się będą w Lubawie

nadaj targi na świnie.

Lubawa, dnia 6. XII. 1926 r.

Magistrat
Pater, burmistrz.

Karpie tuczone

oddaje Dom Montowo

w większych i mniejszych ilościach dopóki czas starczy.

Oferuję drzewo budulcowe

do wszelkich budowni. Specjalność zabudowania gospodarzo. Destarozam gotowe stodółki według zamówienia.

M. MARKOWSKI, LIDZBARK, tartak parowy.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 10. XII. Wczoraj odbyły się w Krakowie obrady zarządu głównego „Wyzwolenia”, na których uchwalono rezolucję, stwierdzającą niezrealizowanie dotąd przez rząd szybszego wprowadzenia w życie ustawy o reformie rolnej, traktowanie przez rząd po macosze mu szkolnictwa, fałszywej polityki w sprawie dekretu prasowego oraz szereg innych zarzutów pod adresem polityki rządu, co zmusza „Wyzwolenie” do zachowania wobec obecnego gabinetu wolnej ręki.

Dziś o godz. 2-iej w nocy, na stacji Ruda-Talupska, pow. garwolińskiego posterunkowy dostrzegł złodzieja kolejowego, którego chciał aresztować. Złodziej rzucił się do ucieczki, dając kilka strzałów, któremi posterunkowego położył trupem, sam zaś zbiegł.

Dla braku zamówień, wstrzymany został eksport węgla polskiego do Anglii, kierowanego dotąd na Hamburg.

W kołach zbliżonych do rządu, utrzymuje się wiadomość o mającym nastąpić w najbliższym czasie przesunięciu gabinetu w stosunku do mniejszości narodowych, w szczególności do mniejszości ukraińskich. W rachubę wchodzi

przedewszystkiem sprawa zorganizowania wyższej uczelni w Polsce.

W przyszłym tygodniu Rada Ministrów zajmie się sprawozdaniem z komisji Trzech, powołanej do uzgodnienia poglądu nad sprawą zakazu wywozu zboża. Wobec tego, iż komisja nie doszła do porozumienia w szczególności zaś min. Niezabytowski, reprezentujący w dalszym ciągu kierunek bezwzględnie przeciwny, ostateczna decyzja należy w tej sprawie do Rady Ministrów.

Wczoraj obradował klub zjednoczenia niemieckiego, w którym ujawnił się poważny rozdziewiek, w szczególności posłowie śląscy nie bez związku z ostatnimi wyborami komunalnymi w tej dzielnicy zaatakowali dotychczasową linię polityki czynników miarodajnych sejmiku, klub niemiecki oskarża je o nadmierny oportunizm w stosunku do rządu.

Personelja poselstwa polskiego w Moskwie, które ma być obsadzona na nowo, nie została dotąd ustalona. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie 20 bm., co ma być terminem wyjazdu do Moskwy nowego posła Patka.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Ustawa emerytalna nie będzie zmieniona.

Wśród urzędników wielkie zaniepokojenie wywołały wiadomości o zamierzonej nowelizacji ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych, która miałaby znacznie pogorszyć dotychczasową ustawę. Z miarodajnej strony dowiadujemy się, że podobne projekty rzeczywiście istniały, w tej chwili jednak nie są poważnie brane w rachubę. Wogóle cała sprawa o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników państwowych znajduje się w komisji międzyministerjalnej i będzie szczegółowo rozważona, tak, że w najbliższym czasie żadnych zamian zmierzających do pogorszenia sytuacji pracowników państwowych przewidywać nie należy.

Zwrot domów z czasów przedrewolucyjnych w Kosji.

Warszawa. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało sensacyjne zawiadomienie, że rząd sowiecki wydał dekret, upoważniający autonomiczne republiki do zwrotu domów mieszkalnych w miastach właścicielom z czasów przedrewolucyjnych. Sprawa powyższa jest niesłychanie ważna dla całego szeregu obywateli polskich, wobec czego rząd polski rozpoczął natychmiastowe kroki celem podjęcia odpowiedniej akcji.

Królowa Rumunii wróciła do kraju.

Bukareszt. Pociągiem królewskim, przyożyła tu ze swej kilkatygodniowej podróży do Ameryki, królowa Marja, witana na dworcu przez króla Ferdynanda i członków Rządu.

Przez całą drogę do pałacu „Castroeni” królewska para była przedmiotem gorących owacji ze strony tłumów publiczności.

Pożar rumuńskiego pałacu królewskiego.

Bukareszt, 8. 12. Ubiegłej nocy wybuchł pożar w pałacu królewskim, położonym w Śródmieściu. Paśnięta płomieni padł budynek środkowy, a w nim m. in. sala tronowa i sale recepcyjne. Skrzydła boczne pałacu ocalały. Meble i zbiory uratowano. Pożar zdołano narazie zlokalizować. Na miejsce pożaru przybyli w nocy wszyscy członkowie rządu oraz książę Mikołaj.

Śledztwo wykazało, że pożar powstał w kuchni pałacowej, skąd ogień z powodu silnego wiatru przetrzasnął się na zabudowania pałacowe.

Kurs dolara.

Warszawa, 10. 12. Dolar 9.00 1/2.
Za 100 zł w Gdańsku 57.03 - 57.17.

Na redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemiascie.

(Dz. Urz. Min. Sr. № 15 poz. 168); wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku, najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat skarbowych.

Diecezja chełmińska.

W dniu 12 bm. udaje się J. E. ks. Biskup Stanisław Woiciech Okoniewski w podróż do Rzymu.

Dnia 7 i 8 bm. odbędzie wizytację Zakładu Najów. Marii Panny Anielskiej w Kościerzynie.

Dział porad prawnych.

Panu J. S. S. 100. 1. 3000 mk. hipoteki z roku 1907, przedstawia wartość 553 zł 50 gr. Za 4 lata od tego kapitału należy się procent po 4 1/4 t. j. kwota 94 zł 10 gr. Razem tedy kapitał i procenta wynoszą 647 zł 60 gr.

Panu M. z Sz. Reszta ceny kupna z października 1919, 25000 mk., przedstawia wartość najwyższą 5952 zł.

O ile uchwała Sądu Okręgowego nie stała się jeszcze prawomocną, możnaby wnieść zażalenie nieważności z powodu naruszenia ustawy, bowiem wyższe przerachowanie jak w skale 1 i 2 ustawy waloryzacyjnej jest niedopuszczalne. Należy przypuszczać, że w uchwale tej zaszła pomyłka, lub data kupna jest wcześniejsza.

Co do moratorium, to narazie jest tylko projekt; ustawa jeszcze nie wyszła. O ogłoszeniu ustawy zawiadomimy czytelników w pouczeniach naszego pisma.

Panu A. P. z L. 1000 mk. reszty ceny kupna z roku 1911, przedstawia najwyższą wartość 1230 zł. Jest to jednak najwyższe przeliczenie i wobec spadku wartości gruntów, właściwą wartość może ustalić sąd. W przybliżeniu przelicza się zwyczajnie na 60% tj. 738 zł.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę, dnia 12 grudnia 1926 r. o godzinie 4-tej po poł. w lokalu p. Jankowskiego. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

Lubawa. Zebranie Związku Inwalidów Woj. R. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 12 grudnia br. na sali pana Kochańskiego, o godz. 1 po poł., na które zaprasza się wszystkich członków. Zarząd.

motor elektryczny

jak nowy 220 wolt 1 3/4 P. H.

motor elektryczny

prawie nowy 220 wolt 1 P. H.

Kłosowski, Nowemiasto.

Kamieni polnych

każdą ilość z dostawą do stacji kolejowej zakupi

Żwirownia i eksploatacja kamieni

Tow. z ogr. por.

Nowemiasto n. Drwęcą.

Zgłoszenia w biurze Starostwa pokój nr. 12.

Separatory do mleka w różnych wielkościach i gatunkach, wszelkie maszyny rolnicze, artykuły budowlane, kafle Voiteńskie (zagraniczne i krajowe) wszelkie przybory do pieców i kuchni kaflowych, piece i kucharki żelazne, amunicje i art. myśliwskie, sprzęty domowe, emalje, porcelany i szkło

we wielkim wyborze poleca
po najniższych cenach

N. Ewertowski, Nowemiasto,

Telefon nr. 66.

Telefon nr. 66.

WSZELKIE DRUKI

wykonuje szybko, gustownie
i po cenach umiarkowanych

Drukarnia „Drwęca”

KONJAKI

V. S. O. P.

Winiakowszowy — Réz. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane**Winkelhausen****WÓDKI — LIKIERY**Stołowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Szanownej Publiczności naszego powiatu podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że przy moim składzie kolonjalnym uruchomiłem z dniem 1-go XII. b. m.

Olejarnię z hydrauliczną prasą.

POLECAM w mniejszych i większych ilościach olej siemienny, rzepakowy i makuchy. **KUPUJĘ** każda ilość nasion olejnych. **PRZYJMUJĘ** także prywatne nasiona do wytlaczania.

Prosząc Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie mego nowego przedsiębiorstwa, kreślę z poważaniem

B. CHEŁKOWSKI-NOWEMIASTO, RYNEK 22.

TELEFON N: 80.

TELEFON N: 80.

„DRWECA“ Drukarnia i Księgarnia

Nowemiasto, Rynek N: 4, tel. 8. Lubawa, ul. Gdańska N: 3, tel. 73. Lidzbark, Plac Hallera N: 15, tel. 10.

poleca swój bogato zaopatrzonej skład w podarunki dla dorosłych, młodzieży i dzieci a mianowicie:

KSIAZKI: Powieści: Mniszkówny, Rodziewiczówny, Reymonta, Sienkiewicza, Zeromskiego itd. itd.

Powieści i bajki dla dzieci i młodzieży.

Książki z obrazkami.

NUTY. Albumy do fotografek i pocztówek. Pamiętniki — Dzienniki.

Lampki elektryczne i baterje.

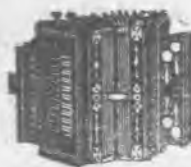
Papier listowy w kartonach i tezkach.

Wazoni i figury.

Sztuczne kwiaty.

Skrzypce i mandoliny oraz wszelkie przybory do tychże.

Teki płócienne i skórzane.



Kufierki — walizki i torby do podróży.

Portfele i portmonetki.

Lalki i główki.

Trąbki — Organki.

KOLEJE — SAMOCHODY i wiele innych ruchom. zabawek.

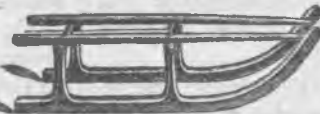
Niedźwiedzie, koty, psy z materiału trwałego.

Pilki i lalki gumowe.

SANKI SPORTOWE. Huśtawki dla dzieci.

Stolki dziecięce do rozkładania.

ZABAWKI DREWNIANE jak: konie, mebelki, kregle, wózki i t. d.

**Gry towarzyskie.**

Kuchnie — umywalnie — wanny. oraz wiele innych zabawek.

Przemysłowa licytacja

w poniedziałek, dnia 13. XII. 26 r. o godz. 10 i pół przed południem sprzedać będą w Mikołajkach u p. Rygel za gotówkę najwięcej dającym:

1 kanapę.

Nowemiasto, dn. 10. XII. 26.

Najdrowski, sek. powiat.

Z majątku Zalesia mamy do sprzedania

2 PARCELE

po 40 — 50 mórg. Zgłoszenia przyjmuje

zarząd maj. Wlewsk p. Lidzbark, telef. Lidzbark 7.

Tapety

w wielkim wyborze — poleca —

„Drweca“ Nowemiasto

Dom z ogrodem

w Lubawie ul. Rzepnikowskiego 3. jest natychmiast do sprzedania.

**Kto chce**

korzystnie sprzedać jakiegokolwiek interes, gospodarstwo, rolę lub domostwo niech ogłasza w

„Drweca“

Tanio! Baczność! Tanio!

Tanie i korzystne podarki gwiazdkowe kupuje się najlepiej u mnie w najstarszym i najbardziej zaopatrzonym interesie jak:

Zegary stojące. Regulatory. Zegarki kieszonkowe. Zegarki bransoletkowe, damskie i męskie. Budziki. Torebki alp. Serwisy do likieru. Serwisy do kawy. Łyżki, łyżeczki. Noże i widelce. Obrączki. Koleczki. Pierścionki. Kolje. Broszki. Bransoletki. Łańcuszki. Guziki do mank. Etui do papierosów. Laski alp. Pieczątki i t. d. Gramofony. Patafony walizkowe. Płyty, Membrany Skrzypce. Elektryczne lampki. Baterje. Żarówki. Struny i wszelkie przybory.

Specjalnie bardzo tanio obrączki ślubne.

Tanio! JAN CISZEWSKI-RYNEK. Tanio!



20 zł nagrody

otrzyma, kto nam wskaże kłusownika, którego będzie można sądownie do odpowiedzialności pociągnąć, a który bezprawnie polował na terenie nowomiejskim lub gwiżdżińskim po lewej stronie szosy.

Pow. Zw. Lowiecki
Bork.

Bloki kasowe

poleca

Księgarnia „Drweca“

Lidzbark-Pomorze

Obwieszczenie.

W poniedziałek, dnia 13. grudnia 1926 r. odbędzie się w Nowemmieście nad Drwecą

JARMARK kramny i na konie.

Nowemiasto n. Drwecą, dnia 7. grudnia 1926 r.

Magistrat.

Szanownej publiczności Nowogomiasta i okolicy polecam mój otwarty

skład kolonjalny

naróżnik ulicy Sobleskiego-Rynek.

Licząc na łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa i ręcząc za skora i r. etelną obsługę kreślę z głębokim poważaniem

Franciszek Grzywacz.

Kuźnię gminną

wraz z pomieszkaniem i około 2 morgi roli, przedzierżawia gmina Szwarcenowo powiat lubawski,

dnia 27-go grudnia 1926 r. o godz. 2-iej po południu w oberży pana Bartkowskiego w Szwarcenowie.

Warunki dzierżawy będą ogłoszone w dniu licytacji.

Sołtys.